

Pół Na Pół

Kali

To jest ten moment
To jest ta chwila
Gdy dobro jak dzień się kończy
A zło jak noc zaczyna
To jest ten moment
To jest ta chwila
Gdy zło jak noc się kończy
A dobro jak dzień zaczyna

We mnie tyle samo tolerancji by zrozumieć innych
Ile arogancji, bo niektórych ludzi chyba nie zrozumieć nigdy
Tyle samo we mnie podejrzeń co zaufania
Iluzja życia ma mnie w prawdę pełną zakłamania
We mnie tyle samo, radości ile gniewu, me spojrzenie
Pada na podłogę lub leci ku niebu
Tyle samo we mnie możliwości co nie mocy, nie każdemu
Jest pisane abym mu otworzył oczy
We mnie tyle samo, napięcia co spokoju, potok
Wykrzyczanych słów, konsternacja na koju
Tyle samo we mnie mądrości co głupoty
Co znaczy mieć farta i wpierdolić się w kłopoty
We mnie tyle samo pogardy co szacunku
Dla brata wita, ciosy psu brata kierunku
Tyle samo chęci poznania zła i dobra
Obok siebie na półce losy Boba i Adolfa

To jest ten moment
To jest ta chwila
Gdy dobro jak dzień się kończy
A zło jak noc zaczyna
To jest ten moment
To jest ta chwila
Gdy zło jak noc się kończy
A dobro jak dzień zaczyna

W moim życiu tyle samo razy na wozie co pod nim
Jem więcej niż potrzebowałem albo byłem głodny
Moje życie to pasmo wzlotów i upadków
Tu nie sinusoida nie zależy od przypadków
W moim życiu tyle samo razy celu blisko
Ile zmarnowałem szans ale na szczęście nie wszystko
W moim życiu się działo nie da się zaprzeczyć
Me oczy ujrzały piękno ale i plugawe rzeczy
I tak leci dzień po dniu noc po nocy
Akceptuje w sobie obie strony mocy
Moje życie co dzień czegoś mnie nauczy
To co dzisiaj było klapą jutro już być nie musi
Kradnę słowa i przelewam je na papier
Tyle samo razy na mnie mówili złodziej co raper
W moim życiu często choć samotnie nigdy sam
Za to że byliście przy mnie na zawsze dzięki wam

To jest ten moment
To jest ta chwila
Gdy dobro jak dzień się kończy
A zło jak noc zaczyna
To jest ten moment

To jest ta chwila
Gdy zło jak noc się kończy
A dobro jak dzień zaczyna

Masz tu moje życie na tej płycie odbita ma dusza
Dwie połowy mej natury ścierają się w twoich uszach
Szczery do bólu posypie ci rany solą
Przełącz się na drugą płytę wtedy szybciej się zagoją
Teraz już wiem zrozumiałem już na zawsze
Że moje życie tutaj to wielkie pasmo doświadczeń
Chwila wyboru szala waha się jak złodziej
Wiesz o co chodzi bo decydujesz sam na co dzień
To moje życie, moje łzy, moje szczęście
Moje blizny, mój charakter, me zasady przenajświętsze
To moje życie, moje błędy, moja pasja
Tu masz moje poglądy, mego życia narracja
To moje życie, mój styl, moja płyta
Moje słowa szczere, a ty w moim świecie, witaj!
To moje życie, o nim tu każdy kawałek
Czuję że jestem gotów bo długo na to czekałem (haa)

To jest ten moment
To jest ta chwila
Gdy dobro jak dzień się kończy
A zło jak noc zaczyna
To jest ten moment
To jest ta chwila
Gdy zło jak noc się kończy
A dobro jak dzień zaczyna